

Sygn. akt IV C 660/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział IV Cywilny

w składzie: SSO Magdalena Kubczak

protokolant: Agnieszka Kozicka

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 r. w Warszawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko (...) Bank (...) SA w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczo-bankowego tytułu egzekucyjnego nr 270HL/2013 z 11 września 2013 r.

oddala powództwo.

IV C 660/15

UZASADNIENIE

W pozwie z 27 czerwca 2015 roku B. S. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika procesowego wniosła o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu wykonawczego. W uzasadnieniu podała, iż w dniu 11 września 2013 roku pozwany bank wystawił przeciwko niej bankowy tytuł egzekucyjny, który następnie został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Zgodnie z treścią umowy kredytu z 8 stycznia 2013 roku bank mógł w terminie 3 lat od dnia rozwiązania umowy wystąpić do sądu o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności, pod warunkiem że dłużnik nie spłacił w terminie kredytu a zadłużenie stało się wymagalne w całości lub części. W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank zastrzegł sobie prawo do wypowiedzenia umowy w całości lub części z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Powódka zakwestionowała fakt, iż bank postawił kredyt w stan wymagalności, co uprawniałoby go do wystąpienia ze stosownym wnioskiem do sądu. Ponadto zakwestionowała wysokość kwoty określonej w bankowym tytule, w szczególności w zakresie naliczonych odsetek umownych i karnych. Dodatkowo zarzuciła, iż wyrokiem z 14 kwietnia 2014r. Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodny z Konstytucją przepis art. 96 ust. 1 i 97 ust. 1 prawa bankowego (pozew k 2).

Postanowieniem z 25 września 2015r. udzielono powódce zabezpieczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika przy Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy J. P. pod sygn. km 908/14 (postanowienie k 60).

Pozwany (...) Bank (...) SA w W. z uchybieniem terminu złożył odpowiedź na pozew, która w konsekwencji została zwrócona.

Sąd ustalił:

W dniu 11 września 2013r. (...) Bank (...) SA w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko B. S., w którym stwierdził, iż B. S. ma zapłacić z tytułu umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z 8 stycznia 2013r. kwotę 107.663,90 złotych, na którą składa się: 100.307,54 złote tytułem kapitału kredytu z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 27 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kwota 7356,36 złotych tytułem odsetek umownych obliczonych za okres od 9 stycznia

2013r. do 26 sierpnia 2013r. Powyższemu tytułowi w dniu 30 września 2013r. została nadana klauzula wykonalności (bankowy tytuł egzekucyjny k 69, postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności k 71).

Sąd zważył:

Przepis art. 840 kpc przewiduje dwie podstawy żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Zgodnie z art. 840§1 pkt 1 kpc dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części lub jego ograniczenia, jeśli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

W drodze powództwa opartego na podstawie wymienionej w art. 840§1 pkt 1 kpc można powoływać się na zdarzenia zaistniałe przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, a zatem dłużnik może podnosić zarzut, iż sam tytuł egzekucyjny zawiera treść nie odpowiadającą rzeczywistości stanowi rzeczy. Nie dotyczy to jednakże tytułów egzekucyjnych, które chroni zawisłość sporu i powaga rzeczy osądzonej, to jest prawomocnych orzeczeń sądowych. Możliwość powoływania się na inne zdarzenia zaistniałe przed powstaniem tytułu egzekucyjnego może dotyczyć innych niż prawomocne orzeczenia sądowe tytułów egzekucyjnych, takich jak: aktów notarialnych zawierających oświadczenie o poddaniu się egzekucji, ugód sądowych, ugód zawartych przed sądem polubownym, bankowych tytułów egzekucyjnych. Takie tytuły nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej, albowiem tytuł wykonawczy nie powstaje w wyniku nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu sądowemu, będącemu wynikiem merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Stąd też- postępowanie toczące się na skutek wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego jest pierwszym postępowaniem sądowym, w którym dochodzi do merytorycznego rozpoznania sprawy.

W drodze powództwa opartego na podstawie wymienionej w art. 840§1 pkt 1 kpc wykluczone jest natomiast kwestionowanie ustaleń prawomocnych orzeczeń sądowych, prowadziłoby to bowiem do ponownego rozpoznania sprawy już rozstrzygniętej, a takim celem służą jedynie środki zaskarżenia.

Z kolei zgodnie z art. 840§1 pkt 2 kpc można żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeśli po powstaniu tytułu egzekucyjnego powstało zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane, przy czym gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, to dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeśli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Zdarzeniem powodującym wygaśnięcie zobowiązania jest przykładowo fakt zapłaty należności, a zdarzeniami powodującymi brak możliwości egzekwowania zobowiązania-odroczenie terminu płatności, rozłożenie na raty itp.; przepis ten zawiera cezurę czasową, pozwalającą podnosić w pozwie tylko takie zdarzenia, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a jedynym wyjątkiem jest zarzut spełnienia świadczenia przed wydaniem orzeczenia, jeśli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oparte na podstawie art. 840§1 pkt 2 kpc nie służy do kwestionowania prawomocnych orzeczeń sądowych, ale jedynie do unicestwienia wykonalności tytułu lub jego ograniczenia na skutek zdarzeń, które wprawdzie nie podważają zasadności samej podstawy żądania pozwu prowadzącego do wydania wyroku/nakazu zapłaty /postanowienia będącego tytułem wykonawczym, ale powodują następczą niemożliwość wykonania obowiązku objętego tytułem wykonawczym.

Z uzasadnienia pozwu wynika, iż podstawą żądania mogą być oba przepisy procesowe. Powódka bowiem zarzuca brak faktycznych podstaw wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, czyli okoliczności badane w ramach art. 840§1 pkt 1 kpc z uwagi na to, iż te okoliczności nie zostały nigdy poddane ocenie sądu. Ponadto zarzut stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisu prawa bankowego uprawniającego banki do wystawienia tytułu egzekucyjnego mieści się w pojęciu zarzutu zaistnienia –po powstaniu tytułu egzekucyjnego-zdarzenia, wskutek którego roszczenie nie może być egzekwowane – w ramach podstawy procesowej wskazanej w art. 840§1 pkt 2 kpc.

Oceniając oba zarzuty należy zważyć.

Powódka podaje, iż w 2013r. zawarła z pozwanym bankiem umowę kredytu, a następnie bank wystawił przeciwko niej bankowy tytuł egzekucyjny. W terminie 3 lat od dnia rozwiązania umowy bank mógł wystąpić do sądu o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności, w przypadku gdy dłużnik nie spłacił w terminie kredytu a zadłużenie stało się wymagalne. Do akt sprawy nie została jednak przedstawiona treść umowy kredytu.

Zważyć należy, iż zasadniczo- w zależności od treści umowy kredytu i oświadczenia o poddaniu się egzekucji- bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, jeśli dłużnik zwleka z zapłatą choćby jednej raty kredytu- wtedy wymagalność roszczenia powstaje z dniem nadejścia terminu zapłaty raty określonym w harmonogramie spłaty kredytu i wtedy bankowy tytuł egzekucyjny może posłużyć do wyegzekwowania tej zaległej raty. Możliwe jest też postanowienie w umowie- zresztą najczęściej występujące- dające bankowi prawo do wystawienia bankowego tytułu wykonawczego dopiero w razie zwłoki z zapłatą większej liczby rat skutkującej wypowiedzeniem umowy kredytu i postawieniem kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Wtedy wymagalność całej kwoty kredytu następuje po wypowiedzeniu umowy kredytowej i wezwaniu dłużnika do zwrotu kwoty kredytu i ewentualnych powstałych już rat odsetkowych.

W sprawie o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego, w której podważa się zasadność dochodzenia przez bank wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem, na banku spoczywa procesowy ciężar dowodzenia, iż nastąpiło wypowiedzenie kredytu skutkujące postawieniem go w stan natychmiastowej wymagalności, natomiast na dłużniku spoczywa procesowy ciężar dowodzenia, iż dłużnik wypełniał zgodnie z umową, a zatem co do terminów płatności i wysokości płatności swój obowiązek spłaty kredytu i ewentualnych rat odsetkowych, a zatem- iż nie było podstaw do wypowiedzenia umowy kredytu. Zważyć bowiem należy, iż dowodzeniu podlegają okoliczności, które zaistniały w rzeczywistości (fakty), a nie okoliczności, które nie zaistniały. Tym samym, to nie wierzyciel ma dowodzić, że dłużnik nie spłaca wierzytelności- dowód taki byłby bowiem niemożliwy do przeprowadzenia z braku odpowiedniego środka dowodowego, ale- to dłużnik ma udowodnić, iż dokonuje spłat- poprzez przedstawienie środka dowodowego w postaci pokwitowania zapłaty lub innego dokumentu (potwierdzenie przelewu itp.).

Powódka niezależnie od bierności strony pozwanej nie wykazała, aby zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej wypełniała swój obowiązek spłaty kredytu w ratach. W żadnym miejscu pozwu powódka nie podaje nawet, iż do chwili obecnej spłaca kredyt, a przynajmniej do daty wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego ten kredyt spłacała w ratach i w terminach ustalonych w harmonogramie spłat. Co więcej, ani do pozwu, a nie w dalszym toku sprawy nie dołączyła żadnych dokumentów świadczących o prawidłowym terminowym wywiązywaniu się z obowiązków wynikających z umowy kredytowej. Zważyć należy, iż już rozpoznając wniosek o zabezpieczenie, w uzasadnieniu sąd stwierdził, iż twierdzenia powódki o tym, iż nie było podstaw do wypowiedzenia umowy kredytu, a tym samym- do postawienia go w stan natychmiastowej wykonalności należy uznać za gołosłowne. W tym kontekście powódka nie uprawdopodobniła istnienia roszczenia. Mimo tego zapatrywania wyrażonego przez sąd w uzasadnieniu postanowienia o zabezpieczeniu, powódka nie przedstawiła żadnych wniosków dowodowych wykazujących bezpodstawność ewentualnego wypowiedzenia umowy kredytu. Uznać zatem należało, iż powódka nie wykazała przesłanki żądania pozbawienia wykonalności tytułu egzekucyjnego w postaci nieistnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów wskazanych w pozwie, należy stwierdzić.

Bezspornym jest, iż Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 14 kwietnia 2015r. sygn. P 45/12 (opubl. w: OTK-A 2015 nr 4 poz. 46) stwierdził, iż art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128) są niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przepis art. 96 ust. 1 stanowi, iż na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych banki mogą wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne. Z kolei przepis art. 97 ust. 1 stanowi, iż bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania

cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia.

Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny zadecydował, iż przepisy te tracą moc z dniem 1 sierpnia 2016 r. Zatem w niniejszej sprawie podlega ocenie, czy możliwe jest prowadzenie egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przed datą orzeczenia Trybunału i mimo uznania utraty obowiązującego przepisów dopiero z dniem 1 sierpnia 2016r.

W piśmiennictwie prawniczym istnieje spór co do tego, jak należy traktować orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, w których odroczone utratę mocy normy, która została uznana za niekonstytucyjną (por. przykładowo: K. Gonera, E. Łętowska-., *Odroczenie utraty mocy niekonstytucyjnej normy i wznowienie postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego* –PiP z 2008 nr 6 str. 3-21, M. Florczak- Wątor -, *Bezwzględny czy względny obowiązek stosowania niekonstytucyjnej normy prawnej w okresie odroczenia?*” w :., *Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*” pod red. M. Bernatta, J. Królikowskiego, M. Ziółkowskiego, Wydawnictwa Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 2013, rozdz. V).

W orzecznictwie sądowym zarysowały się w tym względzie trzy stanowiska. Według jednego z nich, uznanie przepisu za niezgodny z Konstytucją prowadzi do jego niestosowania niezależnie od tego, czy dotyczyć to by miało oceny stanów faktycznych zaistniałych po wydaniu wyroku przez Trybunał, czy stanów faktycznych powstałych przed wydaniem wyroku, a podlegających ocenie sądu powszechnego po wydaniu wyroku. Jest to wyrazem przyjęcia zasady, iż orzeczenie Trybunału powoduje jednocześnie uchylenie domniemania zgodności przepisu z Konstytucją, niezależnie od kwestii eliminacji tego przepisu z porządku prawnego, która następuje od daty promulgacji orzeczenia Trybunału. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 23.01.2007r. III PK 96/06, opubl. w: OSNP 2008/5-6/61, wyroku z 24.01.2006r. I PK 116/05 opubl. w: OSNP 2006/23-24/353, Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 16.01.2014r. III AUa 1174/13. Według innego stanowiska, możliwe jest orzekanie na podstawie niekonstytucyjnego przepisu, albowiem do daty formalnej utraty mocy przez przepis, która następuje w momencie wskazanym przez Trybunał, nie ulega zmianie stan prawny. Przyjmuje się przy tym, iż w wypadku odroczenia przez Trybunał utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu i jednoczesnego niestosowania tego przepisu już od daty wyroku Trybunału, traciłaby sens regulacja pozwalająca na odroczenie utraty mocy przepisu. Taki pogląd przyjęto m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z 16.10.2014r. III CZP 67/14 opubl. w: OSNC 2015/7-8/82, wyroku SN z 20.04.2006r. IV CSK 28/06 opubl. w: OSNC 2007/2/31, postanowieniu SN z 13.12.2005r. III KK 318/05, uchwale SN z 23.01.2004r. III CZP 112/03, opubl. w: OSNC 2005/4/61, uchwale SN z 3.07.2003r. III CZP 45/03 opubl. w: OSNC 2004/9/136). Przyjęto też pogląd, zgodnie z którym uznanie przepisu za niekonstytucyjny z jednoczesnym odroczeniem utraty jego mocy nie powoduje automatycznego zakazu lub nakazu jego stosowania, ale wymaga indywidualnego rozstrzygnięcia. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27.08.2015r. III KO 32/15, Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 2.07.2015r. II FSK 1271/15, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 17 września 2013r. II AUa 1645/12, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w wyroku z 16.10.2015r. II SA/Gl/397/15).

Należy opowiedzieć się za stanowiskiem, w myśl którego sąd powszechny winien stosować normę uznaną za niekonstytucyjną w wypadku odroczenia przez Trybunał utraty mocy obowiązującej przez tę normę. Stosownie bowiem do art. 190 ust. 3 Konstytucji, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. Przyjęcie zatem odmiennego poglądu-iż utrata mocy obowiązującej przepisu prowadzi do jego niestosowania wobec uznania jego niekonstytucyjności od chwili wejścia przepisu do porządku prawnego (lub wejścia w życie Konstytucji) prowadziłoby do zbędności regulacji zawarte w art. 190 ust. 3 K.

W powołanym wyroku Trybunał stwierdził, iż „(...) szczególna rola banków w gospodarce rynkowej oraz ich odpowiedzialność za pieniądze powierzone im przez deponentów mogą uzasadniać, zdaniem Trybunału

Konstytucyjnego, wyposażenie banków w instrumenty prawne ułatwiające dochodzenie należności od klientów. Nie mogą być to jednak instrumenty tak dolegliwe dla klientów (dłużników) jak b.t.e (...)"'. W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny uznał, że uprawnienie banków do wydawania b.t.e. stanowi naruszenie, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, zasady równości w relacji z ich klientami.

Jednocześnie w uzasadnieniu orzeczenia Trybunał stwierdził, iż utrata mocy obowiązującej przepisów z dniem publikacji wyroku w Dzienniku Ustaw byłaby niewskazana, gdyż mogłyby z tego wyniknąć negatywne konsekwencje, w tym w postaci wtórnej niekonstytucyjności. Dlatego też- zdaniem Trybunału- konieczne jest wydanie odpowiednich przepisów intertemporalnych, które uregulują sposób zakończenia spraw wszczętych wydaniem b.t.e. na podstawie zakwestionowanych przepisów przed utratą ich mocy obowiązującej. Przyjęto przy tym, iż niekonstytucyjne przepisy zachowują moc obowiązującą przez ponad rok od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, chyba że wcześniej zostaną uchylone bądź zmienione przez ustawodawcę, co zdaniem Trybunału byłoby bardzo pożądane ze względu na kwestię wznawiania postępowań na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji. Trybunał zaznaczył, iż odroczenie ma ten skutek, że w okresie odroczenia przepisy art. 96 ust. 1 i 97 ust. 1 prawa bankowego (o ile wcześniej nie zostaną uchylone bądź zmienione przez ustawodawcę), mimo obalenia w stosunku do nich domniemania konstytucyjności, powinny być stosowane przez ich adresatów, w tym przez sądy. Mimo tego, iż wyrok określa skutki na przyszłość, Trybunał Konstytucyjny zastrzegł, iż jest świadom, że posłużenie się taką techniką oznacza w praktyce, po pierwsze, stosowanie przepisu, co do którego oficjalnie stwierdzono, iż jest on niekonstytucyjny, po wtóre zaś, to, iż problem ewentualnego wznawienia postępowań wystąpi dopiero po upływie terminu odroczenia. Zarówno podczas stosowania uznanych za niekonstytucyjne przepisów o b.t.e. w okresie odroczenia utraty ich mocy obowiązującej, jak i podczas rozpatrywania ewentualnych spraw o wznawienie postępowań po upływie okresu odroczenia, a także w trakcie tworzenia przepisów intertemporalnych właściwe organy powinny mieć na uwadze, w kontekście zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, że w następstwie wyroku Trybunału prywatnoprawne podmioty, jakimi są banki, utraciły istotne uprawnienie służące ochronie ich interesów oraz interesów deponentów.

Z kolei w jednym ze zdań odrębnych do wyroku wskazano, iż odraczanie terminu utraty mocy obowiązującej przepisu przez Trybunał Konstytucyjny jest wynikiem ważenia przezeń zasad konstytucyjnych. Trybunał, przyjmując za punkt wyjścia zasadę, w myśl której niekonstytucyjny przepis powinien zostać natychmiast usunięty z systemu prawa, ustala, czy np. wzgląd na ochronę wolności lub praw konstytucyjnych osób, których sytuacja prawna jest ukształtowana przez niekonstytucyjny przepis, nie wymaga zastosowania klauzuli odraczającej. Zaznaczono przy tym, iż co do zasady sąd ma obowiązek stosować niekonstytucyjny przepis w okresie odroczenia terminu utraty jego mocy obowiązującej. Szczególny charakter takiej sytuacji polega na tym, że sąd jest z jednej strony gwarantem konstytucyjnych wolności i praw, z drugiej wymaga się od niego zastosowania przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją.

Podkreślić przy tym należy, iż ustawą z 25 września 2015r. o zmianie ustawy-prawo bankowe... (Dz. U. z 2015r., poz. 1854) uchylono art. 96-98 prawa bankowego, jednocześnie wprowadzając w art. 11 zasadę, iż postępowania o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej podlegają umorzeniu, natomiast dotychczasowe bankowe tytuły egzekucyjne, którym nadano już klauzulę wykonalności zachowują moc tytułu wykonawczego także po dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej. Ustawodawca zatem wyeliminował niekonstytucyjne przepisy przed datą utraty przez nie mocy określoną w wyroku Trybunału, jednocześnie przyjmując, iż bankowe tytuły egzekucyjne, którym już nadano klauzulę wykonalności nadal są podstawą wszczęcia i prowadzenia egzekucji.

Zważyć jednak należy, iż mimo możliwości wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego stanowiącego przywilej banków, umożliwiający pominięcie etapu rozpoznawczego przy uzyskiwaniu orzeczenia będącego podstawą egzekucji, to jednak zasadność bankowego tytułu egzekucyjnego może być podważana w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego. W niniejszej sprawie zatem powódka miała możliwość wykazywania okoliczności uzasadniających stwierdzenie bezpodstawności wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, a zatem merytorycznego zbadania sprawy. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż bankowy tytuł został wystawiony w 2013r., postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte w 2014r., natomiast powódka wystąpiła z pozwem w niniejszej sprawie

dopiero w 2015r., mimo iż z uzasadnienia pozwu nie wynika, aby okoliczności skutkujące pozbawieniem wykonalności tytułu wykonawczego powstały dopiero w 2015r.

W konsekwencji należy stwierdzić, iż nawet gdyby indywidualnie badać, czy zasadnym jest zastosowanie niekonstytucyjnej normy prawnej, której utratę mocy odroczone na przyszłość, to w niniejszej sprawie stosowanie nadal normy uznanej za niekonstytucyjną nie pozbawiło powodki dochodzenia swych praw w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego, które mogłyby zniweczyć bankowy tytuł egzekucyjny. Tym samym sama niezgodność przepisów prawa bankowego z Konstytucją nie jest wystarczającą podstawą do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Wobec powyższego, orzeczono jak w sentencji.

Sąd uznał, iż pozwany nie wdał się w spór, a zatem –wyrok ma charakter zaoczny z następujących powodów. Odpis pozwu z wyznaczeniem 30-dniowego terminu na złożenie odpowiedzi na pozew pod rygorem zwrotu odpowiedzi złożonej po tym terminie został doręczony pozwanemu w dniu 1 października 2015r. (zpo k 73). Termin zatem upłynął w dniu 1 listopada 2015r. W wyznaczonym terminie pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, zatem sąd wyznaczył rozprawę, wyznaczając jednocześnie stronom termin 30 dni na zgłoszenie wniosków dowodowych. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 18 grudnia 2015r. (zpo k 144). Zatem termin na zgłoszenie wniosków dowodowych upłynął w dniu 18 stycznia 2016r. W wyznaczonym terminie żadna ze stron nie zgłosiła wniosków dowodowych.

W dniu 4 marca 2016r. do sprawy został złożony wniosek pozwanego o wyrażenie zgody na złożenie pisma przygotowawczego. W piśmie tym strona pozwana zajmuje merytoryczne stanowisko w sprawie (wniosek k 89, pismo k 91). Zarządzeniem wydanym na rozprawie sąd potraktował pismo pozwanego jako odpowiedź na pozew z uwagi na to, iż jest to pierwsze pismo w sprawie, w którym pozwany wdaje się w spór i dokonał zwrotu odpowiedzi na podstawie art. 207 par. 7 kpc z uwagi na przekroczenie terminu, ponadto nie zezwolił na złożenie tego pisma jako innego niż odpowiedź na pozew pisma przygotowawczego na podstawie art. 207 par. 3 kpc oraz oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przy tym piśmie jako spóźnione na podstawie art. 207 par. 6 kpc i wobec niewykazania przez pozwanego, iż złożenie tych wniosków po terminie nastąpiło bez winy pozwanego, oraz iż ich spóźnione złożenie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Z uzasadnienia pisma procesowego wynika, iż niezgłoszenie wniosków dowodowych nastąpiło z winy pracownika banku- a zatem z winy pozwanego, ponadto dopuszczenie tych wniosków dowodowych skutkować by musiało doręczeniem pisma wraz z wnioskami przeciwnikowi procesowemu- a zatem skutkować by musiało odroczeniem rozprawy, a w konsekwencji spowodowałyby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Podkreślić należy, iż zarówno złożenie pisma ze stanowiskiem w sprawie, które należało potraktować jako odpowiedź na pozew, jak i zgłoszenie wniosków dowodowych nastąpiło z bardzo znacznym przekroczeniem terminów wyznaczonych przez sąd.

(...)

28.04.2016r.